

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017r.

sprawy **M. C.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie

z dnia 19 października 2016r., sygn. akt. II K 121/16

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. Ł. kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego w całości od uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Dorota Maciejewska-Papież

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 października 2016r., sygn. akt II K 121/16, Sąd Rejonowy w Śremie uznał M. C. za winnego tego, że w okresie od dnia 16 maja 2015 r. do dnia 15 lipca 2015 r. w Ś., działając w celu udaremnienia wykonania orzeczenia (postanowienia) wydanego przez Prokuratora Rejonowego w Śremie w dniu 21 maja 2015 r. o sygn. akt Ds. 511/17, zobowiązującego go do powstrzymywania się od zbywania, wynajmowania, obciążania oraz wydania innej osobie komputera przenośnego marki „(...)” wartości 900 złotych udaremniał zaspokojenie Skarbu Państwa poprzez zbycie zajętego składnika swego majątku w postaci wskazanego wyżej komputera nieustalonej osobie, tj. za winnego przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. i za czyn ten wymierzył oskarżonemu karę 4 czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Orzekając o kosztach procesu Sąd Rejonowy, na podstawie art. 627 k.p.k i art. oraz art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) obciążył oskarżonego wydatkami sądowymi w kwocie 70 zł i opłatą w wysokości 120 zł.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł oskarżony, zaskarżając orzeczenie w zakresie wymierzonej kary i zarzucając jej niewspółmierną surowość.

Mając na uwadze powyższy zarzut oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Śremie.

W toku postępowania odwoławczego wyznaczono oskarżonemu obrońcę z urzędu, który na rozprawie apelacyjnej poparł apelację oskarżonego, a nadto wniósł o rozważenie wymierzenia oskarżonemu kary wolnościowej oraz o zasądzenie kosztów obrony z urzędu nie uiszczonych nawet w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przechodząc do merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku w pierwszej kolejności należy wskazać, że orzeczenie to nie jest obarczone uchybieniami wskazanymi w art. 439 § 1 k.p.k oraz 440 k.p.k, które powodowałyby konieczność jego uchylenia z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia.

W tym stanie rzeczy, instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku Sąd Odwoławczy ograniczył jedynie do zarzutów wskazanych w treści wywiedzionej apelacji.

Niezasadne jest stanowisko apelującego, że wymierzona oskarżonemu kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jest karą nieadekwatną, a to wobec faktu, że oskarżony - jak sam zaakcentował - przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyraził skruchę oraz gotowość do wypełnienia obowiązku naprawienia szkody (k. 53).

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka.

Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

Należy dodać, że kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową zarówno z powodu nadmiernej jej wysokości, jak i z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1973 r., V KRN 474/72, OSNKW 1973/6/76).

Badając okoliczności niniejszej sprawy, za błędną i nie znajdującą oparcia w aktach sprawy należy uznać konstatację wynikającą z wywiedzionej apelacji, że wymierzona oskarżonemu przez Sąd kara jest krzywdząca. Nie sposób uznać, iż Sąd I instancji nie dość wnikliwie rozważył okoliczności kształtujące wielkość sankcji, Sąd ten określając jej wymiar uwzględnił bowiem wszelkie związane z tą materią dyrektywy, odnosząc się zarówno do okoliczności popełnienia przestępstwa, zasad prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej.

Sąd I instancji wziął pod uwagę nie tylko okoliczności obciążające oskarżonego, ale również te o charakterze łagodzącym, należycie ważąc każdą z nich. Nie kwestionując tego, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu trudno jednak okoliczność tę przeceniać, zwłaszcza w kontekście całokształtu materiału dowodowego jednoznacznie wskazującego na sprawstwo M. C..

Bezspornym jest też, że oskarżony nie utrudniał postępowania i wyraził skruchę. W świetle ustalonych okoliczności zdarzenia trudno jednak czynnik ten przeceniać uznając, że daje on podstawę do przyjęcia niezasadności kwestionowanego orzeczenia.

Wbrew twierdzeniom oskarżonego nie można jednak uznać, aby wskazane elementy łagodzące, aczkolwiek istotne, stały się na tyle doniosłe, by usuwały w cień ewidentne okoliczności dla oskarżonego niekorzystne, które stały się przedmiotem rozważań Sądu Rejonowego.

Przede wszystkim należy wskazać na uprzednią kilkukrotną karalność oskarżonego.

Dopuszczenie się kolejnego przestępstwa (i to również w toku prowadzonych postępowań w innych sprawach), daje podstawę do przyjęcia, że naruszając ustalony porządek prawny oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu wcześniejszych skazań – dopuszczając się działania będącego przedmiotem niniejszego postępowania miał pełną świadomość, że po raz kolejny łamie przyjęte normy. Trudno zatem uznać postępowanie oskarżonego przypisane zaskarżonym orzeczeniem za sytuację incydentalną, wyjątkową w dotychczasowym jego funkcjonowaniu.

Żadne okoliczności nie usprawiedliwiają też popełnienia przedmiotowego przestępstwa.

Również argument oskarżonego, iż jest osobą młodą i krytycznie podchodzi do swojego zachowania, nie może być okolicznością łagodzącą prowadzącą do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Trzeba wskazać, że oskarżony nie jest sprawcą młodocianym w rozumieniu przepisów kodeksu karnego, natomiast obecny jego wiek (ukończone 24 lata) sam w sobie nie może być kluczową okolicznością łagodzącą, zwłaszcza jeśli zważyć, że oskarżony – jak już wskazano powyżej – był już kilkukrotnie karany. Trudno więc uznać, że oskarżony w rzeczywistości krytycznie podchodzi do swojego postępowania.

W takim stanie rzeczy w pełni zasadnym jest wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności, nie znajduje natomiast uzasadnienia orzeczenie kary innego rodzaju (przy zastosowaniu art.37a kk), nie sposób bowiem przyjąć, iż orzeczenie kary odmiennej, w ustalonych okolicznościach byłoby wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów tej kary.

Wymierzona oskarżonemu kara z pewnością nie jest zbyt surowa (oscyluje zresztą w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, minimalnie ją tylko przekraczając).

Uznać za słuszne należy również stwierdzenie Sądu Rejonowego o braku podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W myśl art. 69 § 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary. W art. 69 § 1 k.k. „chodzi o każde skazanie na karę pozbawienia wolności, niezależnie od tego, czy została ona orzeczona jako tzw. kara bezwzględna czy jako tzw. kara zawieszona.” (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 5 października 2016r. III KK 134/16).

Już ten ostatni warunek nie pozwala na warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej kary pozbawienia wolności, oskarżony w chwili popełnienia przestępstwa, był bowiem skazany na karę pozbawienia wolności.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, iż wysokość orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności uzasadniają zarówno okoliczności popełnienia czynu, jak i postawa oskarżonego. Wbrew twierdzeniom oskarżonego, kreując wymiar kary Sąd I instancji w sposób prawidłowy, rzeczowy i wnikliwy przeanalizował wszelkie okoliczności dotyczące tak samego przestępstwa, jak i osoby oskarżonego, przedstawiając swój punkt widzenia w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie ma zatem jakichkolwiek podstaw do ingerencji w treść rozstrzygnięcia w tym zakresie.

W konsekwencji nie zasługiwało na aprobatę stanowisko apelującego, iż orzeczona represja jest nieadekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i naruszonego dobra.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Orzeczenie o kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym znalazło swoje oparcie w treści § 2, § 4 ust. 1- 3, § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r., poz. 1714).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) - mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego (nie posiada on stałych dochodów ani znacznego majątku) zwolniono oskarżonego od uiszczenia owych kosztów uznając, iż stanowiłoby to dla niego zbyt dużą uciążliwość.

Dorota Maciejewska-Papież